

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/71691,Mord-w-Sieniawie.html>



Widok na Sieniawę. Fot. Wikimedia Commons/ Zuluanonymous (CC BY-SA 3.0)

ARTYKUŁ

Mord w Sieniawie

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: JAROSŁAW SYRNYK 24.07.2020

Pod koniec zimy i na początku wiosny 1945 r. m.in. na terenie powiatów przemyskiego, brzozowskiego i sanockiego w wyniku działań przeprowadzonych przez formacje polskiego podziemia poakowskiego, milicjantów doszło do aktów masowych mordów ludności cywilnej.

Spirala przemocy

W samej tylko Pawłokomie 3 marca 1945 r. oddział pod dowództwem Józefa Bissa „Wacława” zamordował ok. 350 osób, w tym wiele dzieci.¹ Kilka dni po masakrze w Pawłokomie – 7 marca 1945 r. – dokonano kolejnego pogromu w rejonie Dynowa – tym razem w miejscowości Łubno. Według sowieckiego raportu:

„We wsi Łubno wyrżnięto ponad 100 osób Ukraińców, pozostała ludność ucieka do Sanoka w celu ewakuacji”.²

Według danych ukraińskiego podziemia zginęły w Łubnie 33 osoby.³ W Bachowie, w wyniku pacyfikacji dokonanej 11 kwietnia 1945 r. przez poakowski oddział partyzancki zginąć miało ok. 95 osób⁴, tego samego dnia doszło również do pacyfikacji wsi Brzuska. Przeprowadził ją polski oddział pod dowództwem Romana Kisiela ps. „Sęp”, składający się m.in. z mieszkańców Huty Brzuski, mieszkańców Birczy i funkcjonariuszy MO. Według aktualnego stanu wiedzy ofiar wśród ludności ukraińskiej było prawdopodobnie co najmniej 161 osób.⁵

W Bachowie, w wyniku pacyfikacji dokonanej 11 kwietnia 1945 r. przez poakowski oddział partyzancki zginąć miało ok. 95 osób, tego samego dnia doszło do pacyfikacji wsi Brzuska. Przeprowadził ją polski oddział pod dowództwem Romana Kisiela ps. „Sęp”, składający się m.in. z mieszkańców Huty Brzuski, mieszkańców Birczy i funkcjonariuszy MO.

Masowe mordy na ludności ukraińskiej nie pozostały bez odpowiedzi. M.in. 20 kwietnia 1945 r. połączone grupy SKW i żandarmerii polowej UPA dokonały pacyfikacji miejscowości Borownica. Akcją tą dowodził

Mychajło Duda ps. „Hromenko”.⁶ W wyniku tej akcji zginęło 61 lub 62 osoby.⁷ Obok ciał zabitych osób borowniczan pozostawiono kartki z napisem: „Za Pawłokomę”.⁸

Spiralę przemocy miało powstrzymać porozumienie zawarte między lokalnymi dowódcami grup poakowskich i UPA w Siedliskach 29 kwietnia 1945 r. Jednym z przykładów świadczących, że porozumienie to nie zawsze było respektowane są wydarzenia, do których doszło w trzeciej dekadzie czerwca 1945 r. w Sieniawie (chodzi o miejscowość w powiecie krośnieńskim).



Dawna cerkiew greckokatolicka w Sieniawie. Fot. Wikimedia Commons/Henryk Bielamowicz (CC BY-SA 4.0)

Opis zbrodni

W nocy z 20 na 21 czerwca 1945 r. doszło tam do masowego mordu ludności, w wyniku którego śmierć poniosło co najmniej 21 osób.⁹ Przebieg zdarzeń można odtworzyć dzięki ustaleniom komisji powołanej specjalnie przez polskie władze. W sprawozdaniu z pracy tej komisji czytamy m.in.:

„[Jedna z osób, które przeżyły relacjonowała – J.S.] Oto około północy z 20 na 21 banda uzbrojonych ludzi w liczbie około 15 (inni tu obecni twierdzą, że ludzi tych było więcej) otoczyła nasz dom [Sudomirów – przyp. J.S.]. czterech z nich po wybiciu szyb i wydarciu ram okiennych weszło oknami do domu. [...] Następnie wyprowadzili męża z domu i poprowadzili go do brata Sudomira Piotra [...]. Po dokonaniu rabunku wyprowadzili Dymitra i Piotra Sudomirów i zaciągnęli ich do sąsiada Antoniego Korłacza. [...] Po wejściu tam bandytów słysząc było ich krzyki ‘oddaj pieniądze’ – a później strzały i cisza. Po chwili z domu Korłacza buchnęły płomienie. Płonął dom otoczony strasznymi postaciami zbrojnych ludzi – a w nim leżały trupy trzech pomordowanych mężczyzn, kobiety i dziecka. [...] Następnie udaje się komisja na miejsce innych mordów w środek wsi. Tam zaczęli bandyci od domu Beka Andrzeja. [...] Bekowa otworzyła drzwi ze strychu [...]. Nagle zobaczyli, że dom płonie, wszyscy jego mieszkańcy zeszli do sieni. Przez okna padały granaty,

przez drzwi strzały. Struchlała, zbita w jeden kąt sieni grupka ludzi miała dwie alternatywy: spłonąć żywcem [...] albo też próbować ucieczki wśród kul [...]. Obrali to drugie i otwarli drzwi od sieni próbując uciec. Wtedy bandyci zaczęli strzelać. Od kul padli zamężna siostra Anny Bek – Sudomir Zofia i jej dwoje małych dzieci oraz jej dwie niezamężne siostry Helena i Eugenia. Cało wyszli z sieni [...]. [...] stara matka Maria Bek chcąc ratować jedyny dobytek chłopski, jakim jest bydło weszła do stajni, by je wypuścić. Wraz z nią poszły wnuki. Bydło wypuszczono, a wtedy ktoś wrzucił do stajni granat – od jego odłamków ginie babka, zaś wnuk Mikołaj raniony ciężko w brzuch umiera w dzień w drodze do szpitala. [...] W następnym domu innego Sudomira Piotra napastnicy strzelają przez drzwi i okna. Z domu wychodzi jego 21 letni syn Antoni i pada przed progiem za nim wychodzi jego 12 letnia siostra Maria – jej też nie darowali życia [...]. Tak to w iście bandycki sposób zabiła banda 19 osób zaś raniła 9, z których 2 umiera później wskutek ran, czyli łącznie zginęło 21 osób. Domów spalono 9 ponadto 2 stodoły. [...] po zbadaniu sprawy i zasięgnięciu języka Komisja doszła do przekonania, że mord i grabieże były planowo przeprowadzone. Dokonały tego bandy miejscowe z dobranymi z innych okolic kompanami oraz dezertierami wojskowymi. Morderstwa zdradzają motyw zemsty na tle dawniejszych porachunków.”¹⁰

Określenie sprawców

Zawarte w treści dokumentu sformułowania nie wskazują na konkretnych sprawców, ani na konkretny motyw zbrodni. Trudno jednak przypuszczać, aby członkowie komisji nie wiedzieli nic w tej sprawie, musieli przecież dopytywać świadków, o co chodziło, czy rozpoznano kogokolwiek ze sprawców itd. Skoro tak, zdania użyte z w sprawozdaniu wyglądają tak, jakby obawiano się sformułować je wprost. Można się domyślać, że „dawniejsze porachunki” odnosiły się do okresu okupacyjnego. Na terenie gromady Sieniawa z rąk niemieckich zginęło w czasie okupacji przynajmniej kilka osób. Co wspólnego miały jednak z tym ofiary z czerwca 1945 r.? Z kolei „bandy miejscowe” mogłyby wskazywać zarówno na zwykłych kryminalistów, jak i podziemie polskie czy ukraińskie. Na tych ostatnich mogłaby wskazywać treść meldunku powiatowego komendanta MO w Sanoku z lipca 1945 r., w którym czytamy:

„Z końcem miesiąca czerwca 1945 banda bandurowców napadło na gromadę Sieniawa podpalili kilka gospodarstw oraz postrzelili kilkanaście mieszkańców”.¹¹

Być może na tej podstawie autor hasła w popularnej Wikipedii błędnie napisał, że

„w czerwcu 1945 w walkach z UPA zginęło 31 osób”¹².

Sieniawa była jednak do 1945 r. wsią w niemal 90 proc. zasiedloną przez ludność ukraińską. Warto podkreślić także, że sformułowanie „bandurowcy”, co udowadniają liczne przykłady, stosowane było w tym czasie jako rodzaj synonimu dla słowa „bandyci”, albo przynajmniej „członkowie nielegalnych organizacji”. Słowo „bandurowcy” pojawia się np. w milicyjnych raportach również na określenie członków AK.¹³ Miejscowymi była zatem najprawdopodobniej zorganizowana grupa „poakowska”, całkiem możliwe, że składająca się z tych samych osób, które w czerwcu dokonały szeregu napaści na ludność ukraińską właśnie w rejonie Rymanowa. Wątpliwości co do przebiegu i sprawców mordu ludności cywilnej nie miał Julian Beskyd-Tarnowycz:

„Polskie bandy [...] [plądrowały] ukraińskie wsie dookoła Rymanowa oraz [mordowały] Ukraińców. [...] wiele niewinnych ludzi pomordowali; w Sieniawie zamordowali całą inteligencję, takich jak Petra Sudomyra-Hirniaczynego, Mykołę Kuzemkę, Petra Tymcia, Iwana Dzwinykowego oraz innych.”¹⁴

¹ Даровано життя, щоб правду розказати, red. M. Pańkiw, E. Misiło, Warszawa 2006, s. 53-63; E. Misiło, *Равіюкота 3 III 1945 р.*, Warszawa 2006, s. 13; Б. Прах, *Духовенство Перемиської єпархії та Апостольської адміністрації Лемківщини. т.1, Біографічні нариси (1939-1989)*, Львів 2015, s. 137

² Справка, 14 II 1947 г. [w:] В. Сергійчук, *Український здвиґ. Закерзоння...*, s. 762.

³ AIPN Rz 072/1, t. 230, Вісті з терену, [II 1945 г.], k. 6.

⁴ G. Motyka, *Tak było w Bieszczadach. Walki polsko-ukraińskie 1943-1948*, Warszawa 1999, s. 254; J. Pisuliński, *Konflikt polsko-ukraiński w powiecie przemyskim zimą i wiosną 1945 roku i udział w nim Romana Kisiela „Sępa”*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2005, nr 2 (8), s. 109-123; AIPN, Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Rzeszowie [1944] 1983-1990, 072/1, t. 226, Вісті з терену, k. 11-12.

⁵ AIPN, Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Rzeszowie [1944] 1983-1990, 072/1, t. 226, Вісті з терену, k. 11-13.

⁶ Оперативні звіти поодиноких відділів за час від січня 1945 р. до кінця листопада 1945 р., 31 XII 1945 р. [w:] Літопис УПА, т. 33, *Тактичний Відтинок 26-ий «Лемко»: Лемківщина і Перемищина (Документи і матеріали)*, ред. П. Потічний, І. Лико, Торонто-Львів 2001, s. 150.

⁷ Sz. Siekierka, H. Komański, K. Bulzacki, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na Polakach w województwie lwowskim w latach 1939-1947*, Wrocław 2006, s. 124-125. Jeden z raportów ounowskich informował o 170 ofiarach – AIPN Rz 072/1, t. 230, Вісті з терену, 25 IV 1945 г., k. 31.

⁸ AIPN Rz 072/1, t. 230, Вісті з терену, 25 IV 1945 r., k. 31. Według G. Motyki, powołującego się na O. Pęczenia, zginąć miało siedmiu napastników – G. Motyka, *Tak było w Bieszczadach...*, s. 255.

⁹ Jan Pisuliński pisał o 31 ofiarach – zob. J. Pisuliński, *Przesiedlenie...*, s. 275.

¹⁰ AIPN Rz 0057/19 t. 1, Sprawozdanie Wojewódzkiej Komisji z wyjazdu do gromady Sieniawa gmina Rymanów Starostwo Sanok w dniu 23.6.1945, k. 172-172v.

¹¹ AIPN Rz 0057/19 t. 1, Meldunek komendanta powiatowego MO w Sanoku, 20 VII 1945 r., k. 174.

¹² [https://pl.wikipedia.org/wiki/Sieniawa_\(powiat_kro%C5%9Bnie%C5%84ski\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Sieniawa_(powiat_kro%C5%9Bnie%C5%84ski)) [dostęp: 28 XI 2018 r.]

¹³ Np. AIPN Rz 0057/19 t. 1, Meldunek kierownika Sekcji Śledczej MO w Sanoku, 8 XI 1945 r., k. 195.

¹⁴ J. Beskyd, *Na zgliszczach Zakerzonii*, Krosno 2017, s. 90.

COFNIJ SIĘ